

## JERZY ŚWIĘCH

ur. 1939; Hoczew k. Leska

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	To były lektury całkowicie prywatne
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Święch Jerzy (1939- ), Miłosz w Lublinie, Czesław Miłosz (1911-2004)

### To były lektury całkowicie prywatne

Moje studia przebiegały w takim czasie, kiedy rzeczywiście można było mówić o Miłoszu, bo ja zacząłem studiować w roku [19]56. Był[a] to epoka tak zwanego Polskiego Października, kiedy nastąpił rzeczywiście, na moment – jak się okazało – na niedługi bardzo moment, ten czas otwarcia na Zachód, na literaturę emigracyjną. Przypominam, że po roku [19]56 ukazały się po raz pierwszy niektóre utwory Gombrowicza: „Ślub” i „Transatlantyk”. Ukazał się, na przykład wybór poezji Lechonia, niecały rzecz jasna. Więc było to oczywiście pewn[e] strategiczne posunięcie ze strony ówczesnych władz, które miały, jak gdyby dać do zrozumienia społeczeństwu, że oto stajemy się coraz bardziej otwarci na świat, że można drukować u nas w kraju pisarzy emigracyjnych. Więc to był moment rzeczywiście korzystny dla nas, wówczas rozpoczynających studia w roku [19]56. Nie znaczy to jednak wcale, że Miłosz i inni pisarze emigracyjni znajdowa[li] się w programie studiów polonistycznych. To były lektury całkowicie prywatne i osobiste. Ówczesna biblioteka KUL-u stanowiła główny warsztat pracy dla studentów, a potem i dla pracowników, no stanowiła dla nas pewne źródło docierania do książek zakazanych, do „ksiąg zbójeckich”. Rzeczywiście wcale nie łatwo było te książki uzyskać. Więc one w programie nie znajdowały się, tak że moja znajomość w czasie studiów właściwie ograniczała się do lektury całkowicie prywatnej. Po raz pierwszy zresztą zetknąłem się niejako fizycznie z wydawnictwami emigracyjnymi w roku 1962 kiedy po raz pierwszy udało mi się wyjechać na Zachód. Byłem miesiąc we Francji. Parę dni byłem w Paryżu. Wstępowałem wtedy do, wówczas głośniejszej - znanej każdemu Polakowi, któremu udało się wyjechać - biblioteki pana Romanowicza, na Wyspie św. Ludwika. (Wydawnictwo „Libella” i biblioteka został[y] zamknięt[e], w roku 1980). I tam po raz pierwszy zetknąłem się z wydawnictwami Instytutu Literackiego i innych wydawnictw emigracyjnych.

Data i miejsce nagrania	2011-08-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Monika Krzykała
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"